Image not found or type unknown

e-ZLA – obawy potwierdzają się

Szanowne Koleżanki, Szanowni Koledzy!
Potwierdzają się nasze obawy i ostrzeżenia, że obligatoryjne wprowadzenie elektronicznej formy zaświadczeń lekarskich o niezdolności do pracy wywoła wiele niedogodności dla pacjentów i dla lekarzy.
Do Okręgowych Izb Lekarskich i do Naczelnej Izby Lekarskiej docierają kolejne sygnały od lekarzy o problemach towarzyszących wprowadzeniu systemu e-ZLA, a także głosy protestu. Powtarzają się informacje o awarii systemu, o powolnej jego pracy, kolejkach pacjentów, a także o zdenerwowaniu i stresie lekarzy oraz personelu placówek, zwłaszcza placówek mniejszych.
Rozwiązanie, które wskazał ZUS, polegające na tym, że w sytuacji awaryjnej lekarz może wystawić zwolnienie w formie papierowej, a potem w ciągu 3 dni musi uzupełnić dane w systemie, czyli „zelektronizować" zwolnienie, może powodować dublowanie pracy lekarza kosztem czasu, który powinien poświęcić pacjentowi.
Z dniem 1 grudnia br., od kiedy obowiązują e-zwolnienia, nie zniknęły bariery infrastrukturalne i są miejsca, gdzie lekarze nie mają technicznych możliwości wystawienia zaświadczenia o nieobecności w formie elektronicznej. Na usunięcie tych barier trzeba będzie jeszcze długo poczekać, z pewnością nie stanie się to w ciągu trzech dni.
Popieramy ideę elektronizacji w ochronie zdrowia, ponieważ wiemy, że digitalizacja sprzyja efektywności, usprawnieniu pracy i większej przejrzystości. Tym niemniej we wstępnym okresie wdrażania przepisu ponownie apelujemy do władz o wypracowanie dodatkowych rozwiązań tymczasowych i awaryjnych.
Jednocześnie zwracamy się do wszystkich Okręgowych Izb Lekarskich o przesyłanie do nas wszelkich sygnałów i informacji o przebiegu procesu cyfryzacji wystawiania zwolnień, a szczególnie związanych z tym problemów. Obecna odsłona e-zmian w ochronie zdrowia będzie tematem najbliższego wydania „Gazety Lekarskiej", a Wasze opinie są cennym głosem praktyków.
Przypominamy, że Naczelna Rada Lekarska zaapelowała do Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej oraz do Ministra Zdrowia o pilne podjęcie działań legislacyjnych zmierzających do uchylenia obowiązku wystawiania zaświadczeń lekarskich o czasowej niezdolności do pracy z powodu choroby wyłącznie w formie elektronicznej i pozostawienie możliwości wystawiania zaświadczeń także w postaci papierowej. Wystąpiliśmy o to wspólnie z innymi organizacjami lekarskimi. W podobnym duchu wypowiadał się Rzecznik Praw Pacjenta, kierując swoje pisma do Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, Elżbiety Rafalskiej oraz do Ministra Zdrowia, Łukasza Szumowskiego.
Wszystkie te wystąpienia nie przyniosły spodziewanego rezultatu. Otrzymujemy jedynie komunikaty z ZUS, które zawierają informacje o tym, że w pierwszych dniach wdrażania przepisu – od 1 do 3 grudnia – tylko 3 proc. lekarzy w całej Polsce miało trudności związane z wystawianiem e-zwolnień (z powodu przeciążenia platformy Zakładu Ubezpieczeń Społecznych).
Trudno dać wiarę temu, że problemy z wystawianiem e-zwolnień ma niewielka liczba lekarzy. Sygnały napływające do nas z Polski zdecydowanie temu przeczą.

Z pozdrowieniami,
Andrzej Matyja, Prezes NRL